

wtorek, 07.02.2023

## Demony i egzorcyzmy w Piśmie Świętym

### STARY TESTAMENT

#### 1. Pierwsze przebłytki wiary w demony

Wschód starożytny przypisywał swoistą osobowość tysiącom tajemniczych sił, których obecności dopatrywano się poza wszelkim złem, jakie nawiedzało człowieka. W religii babilońskiej istniała bardzo skomplikowana demonologia oraz liczne egzorcyzmy, które miały na celu uwolnienie ludzi, rzeczy albo miejsc osaczonych przez demony. Te obrzędy, w swej istocie magiczne, stanowiły bardzo ważną część medycyny, ponieważ każdą chorobę przypisywano działaniu jakiegoś złego ducha.

Stary Testament nigdy nie odrzucał istnienia i działalności tego rodzaju bytów. Posługiwał się folklorem, który zaludnia wszelkie ruiny i miejsca opuszczone obecnością różnych straszyleł, mieszających się z dzikimi zwierzętami: kosmate satyry (Iz 13, 21; 34, 13, LXX), Lilit, czyli demon nocy (Iz 34, 14). Oddaje się na ich pastwę miejsca przeklęte, jak Babilon (Iz 13) albo kraina Edomu (Iz 34, LXX). Obrzęd ekspiacji poleca wydać demonowi Azazelowi kozła obarczonego grzechami Izraela (Kpł 16, 10). Wokół człowieka chorego wyczuwano również obecność złych duchów, które go dręczyły. Początkowo takie nieszczęścia, jak zaraza (Ps 91, 6; Hab 3, 5), gorączka (Pp 32, 24; Hab 3, 5) uważano także za dopust Boży: zsyła je Bóg na ludzi obciążonych jakąś winą, tak jak zesłał ducha złego na Saula (I Sm 16, 14 n. 23; 18. 10; 19, 9), Anioła-Niszczyciela na Egipt, na Jerozolimę albo na armię asyryjską (Wj 12, 23; 2 Sm 24, 16; 4 Krl 19, 35).

Lecz po niewoli różnica pomiędzy światem anielskim a diabelskim zarysowuje się wyraźniej. W Księdze Tobiasza wiadomo już, że to demony nękają człowieka (Tob 6, 8), a misja aniołów ma na celu zwalczanie demonów (Tob 8, 3). Aby jednak przedstawić najgorszego spośród nich, tego, który zabija, autor nadal bez wahania odwołuje się do folkloru perskiego i nadaje temu demonowi imię Asmodeusza (Tob 3, 8; 6, 14). Widać stąd, że Stary Testament, podtrzymując zdecydowanie istnienie i działalność zarówno złych duchów, jak i aniołów, przez długi czas przedstawia ideę dość nie sprecyzowaną, gdy chodzi o ich naturę i stosunek do Boga.

#### 2. Demony ubóstwione

Tymczasem świat pogański ulegał ustawicznej pokusie zjedwania sobie złych duchów przez oddawanie im kultu ofiarniczego, czyli krótko mówiąc, przez uznawanie ich za bóstwa. Izrael nie uchronił się również od tej pokusy. Opuszczając swojego Stwórcę, zwracał się również ku „innym bogom” (Pp 13, 3. 7. 14), czyli inaczej mówiąc, ku demonom (32, 17), posuwając się aż do składania im ofiar z ludzi (Ps 106, 37). Uprawiał nierząd z satyrami (Ppł 17, 7), którzy nawiedzali swe wysoko położone i zakazane miejsca (2 Krn 11, 15). Tłumacze greccy

Stare Testamentu, wprowadzając ich nawet do tych kontekstów, w których oryginał hebrajski o nich nie mówił (Ps 96, 5; Bar 4, 7) i wprowadzając ich nawet do tych kontekstów, w których oryginał hebrajski o nich nie mówił (Ps 91, 6; Iz 13, 21; 65, 3). W ten sposób demony zaczynają stanowić świat rywalizujący z Bogiem.

### 3. Armia szatańska

Według przekonania późniejszego judaizmu ten świat demonów organizuje się w sposób bardziej systematyczny. Demony są uważane za upadłych aniołów, współników grzechu szatana i obecnych jego pomocników. Chcąc przedstawić ich upadek, pisarze z epoki późnego judaizmu odwołują się bądź do mitycznego obrazu wojny gwiazd (por. Iz 14, 12), bądź do opowiadania o pierwotnej wojnie Jahwe z bestiami, które są uosobieniem morza, bądź wreszcie przejmują starą tradycję dotyczącą synów Bożych, którzy zapłonęli miłością do śmiertelnych niewiast (Rdz 6, 1 nn; por. 2 P 2, 4), lub po prostu przedstawiają demonów jako buntowników bluźniących Bogu (por. Iz 14, 13 n; Ez 28, 2). Jakkolwiek by było, demony uchodzą za istoty nieczyste, odznaczające się pychą i rozpustą. Nękały ludzi i usiłują wciągnąć ich do złego. Aby ich zwalczyć, człowiek ucieka się do egzorcyzmów (Tob 6, 8; 8, 2 n; por. Mt 12, 27), które nie mają już teraz jak ongiś w Babilonie charakteru magii, ale są pewną formą modlitwy błagalnej: żywi się bowiem nadzieją, że Bóg poskromi szatana i jego zwolenników, jeśli się człowiek odwoła do potęgi Jego imienia (Zch 3, 2; Jud 9). Wiadomo zresztą, że anioł Michał i jego niebieskie wojska prowadzą ustawiczną walkę z demonami i przychodzą z pomocą człowiekowi (por. Dn 10, 13).

## NOWY TESTAMENT

### 1. Jezus jako zwycięzca szatana i demonów

Życie i działalność Jezusa są umieszczone w perspektywie tego pojedynku pomiędzy dwoma światami, zaś stawką walki jest ostatecznie zbawienie człowieka. Jezus osobiście przeciwstawia się szatanowi i odnosi nad nim zwycięstwo (Mt 4, 11 paral.; J 12, 31). Zwalcza On również złe duchy mające w posiadaniu grzeszną ludzkość i pokonuje ich na ich własnym terenie.

Taki jest sens tych licznych opowiadań, w których występują opętani: opętany z synagogi w Kafarnaum (Mk 1, 23-27 paral.) i ten z Gadary (Mk 5, 1-20 paral.), córka Syrofenicjanki (Mk 7, 25-30 paral.) i epileptyk (Mk 9, 14-29 paral.), opętany niemowa (Mt 12, 22 nn, paral.) i Maria z Magdali (Łk 8, 2). Najczęściej opętania szatańskie i zwykłe choroby mieszają się nawzajem (por. Mt 17, 15, 18); i tak mówi się raz, że Jezus leczy opętanych, a kiedy indziej, że wyrzuca z nich czarty (Mk 1, 34-39). Nie podając w wątpliwość przypadków zupełnie oczywistego opętania (Mk 1, 23 n; 5, 6), należy sobie zdawać sprawę z przekonania ówczesnych, które przypisywały wprost demonom zjawiska stanowiące przedmiot badań dzisiejszej psychiatrii (Mk 9, 20 nn). Ale przede wszystkim trzeba pamiętać o tym, że wszelka choroba jest dowodem potęgi szatana nad człowiekiem (por. Łk 13, 11).

Kiedy Jezus staje wobec jakiejś choroby, to tym samym staje naprzeciw szatanowi, dokonując zaś uzdrowienia, tym samym odnosi zwycięstwo nad szatanem. Demony osiadłe tu na ziemi czują się panami, a Jezus przychodzi właśnie po to, by ich wytracić (Mk 1, 24).

WABA FIA PW, ŚW. MIKOŁAJA Nad demonami, tłumy są pełne zdumienia (Mt 12, 22-28; Mk 3, 22-27; Łk 11, 14-15; J 10, 20-21). „Czyż nie ma On sam złego ducha?” (Mk 3, 30; J 7, 20; 8, 48 n. 52; 10, 20 n). Ale Jezus daje takie oto prawdziwe wyjaśnienie: On wyrzuca złe duchy mocą Ducha Św., i to jest dowód, że Królestwo Boże już przyszło do ludzi (Mt 12, 25-28 paral.). Szatan czuł się mocnym, ale oto został pokonany przez mocniejszego od siebie (Mt 12, 29 paral.).

Odtąd już egzorcyzmy będą przeprowadzane w imię Jezusa (Mt 7, 22; Mk 9, 38 n). Wysyłając swoich uczniów na misje, Jezus przekazuje im władzę nad złymi duchami (Mk 6, 7. 13 paral.). I rzeczywiście uczniowie stwierdzają, że demony są im posłuszne, co jest oczywistym dowodem klęski szatana (Łk 10, 17-20). Taki więc będzie, poprzez wszystkie wieki, jeden ze znaków towarzyszących, razem z cudami, głoszeniu Ewangelii (Mk 16, 17).

## 2. Walka prowadzona przez Kościół

W Dziejach Apostolskich rzeczywiście są opisy uwolnień od demonów (Dz 8, 7; 19, 11-17). Ale pojedynek pomiędzy wyśannikami Jezusa a demonami przybiera teraz inne formy: jest to walka z magią, z zabobonami wszelkiego rodzaju (Dz 13, 8 nn; 19, 18 n) iż wiarą w duchy wróżebne (Dz 16, 16), jest to walka z bałwochwalstwem, które polega na oddawaniu czci demonom (Ap 9, 20) i na zasiadaniu ludzi do wspólnego z nimi stołu (I Kor 10, 20 n), jest to wreszcie walka z fałszywą mądrością (Jk 3, 15), z szatańskimi teoriami, którymi ciągle usiłuje się zwieść ludzi (I Tym 4, 1), z pseudocudotwórcami pozostającymi na usługach Bestii (Ap 16, 13 n). Szatan ze swymi współnikami prowadzą swoje dzieło poza tymi wszystkimi czynami ludzkimi, które się przeciwstawiają rozwojowi Ewangelii. Nawet wszystkie owe próby, które znosi Apostoł, mogą być przypisane aniołowi szatana (2 Kor 12, 7). Ale dzięki Duchowi Świętemu obecnie jesteśmy w stanie odróżniać duchy (I Kor 12, 10) i potrafimy przeciwstawić się nadużywaniu nas przez fałszywe uroki świata złych duchów (por. I Kor 12, 1 nn). Za angażowany na wzór Jezusa w wojnę na śmierć i życie, Kościół zachowuje niewzruszoną ufność; szatan, pokonany już, ma bardzo ograniczoną władzę. Gdy przyjdzie kres czasów, nastąpi ostateczna klęska jego i wszystkich tych, którzy go wspierają (Ap 20, 1 nn. 7-10).

Źródło: SŁOWNIK TEOLOGII BIBLIJNEJ, POD RED. Xaviera Leona-Doufoura, Pallottinum, Poznań 1994.